

MICHAŁ GĘSIARZ
Poznań
ORCID: 0000-0003-4570-2922

ROLA OBOZÓW LETNICH W RADYKALIZACJI NORWESKIEGO SOCJALISTYCZNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY W LATACH 1967-1969

WSTĘP

Lata 60. XX w. były okresem przemian norweskiej lewicy. Powojenna dominacja socjaldemokratów dobiegła końca w połowie tej dekady, a już w 1961 r. na scenie politycznej pojawiła się Socjalistyczna Partia Ludowa (norw. *Sosialistisk Folkeparti, SF*), założona w wyniku rozłamu w socjaldemokratycznej Norweskiej Partii Robotników (norw. *Det Norske Arbeidsparti, DNA*) i zorientowana na budowę „trzeciej alternatywy” w norweskiej polityce. Przyczyną rozłamu była niezgoda w kwestii umieszczenia na terenie Norwegii arsenału nuklearnego *NATO* (Sejersted 193). Działacze *SF* opowiadali się za budową socjalistycznej gospodarki planowej i zwrócili uwagę na wyzwania związane z dekolonizacją i przyszłością krajów Trzeciego Świata, poszukując „trzeciej drogi” pomiędzy Zachodem, Wschodem a Trzecim Światem. Pomimo niewielkiej reprezentacji parlamentarnej, socjaliści pełnili rolę „języczka u wagi” podczas kryzysu politycznego w 1963 r., gdy mniejszościowy rząd *DNA* musiał ustąpić wskutek wotum nieufności, a władzę na miesiąc przejęła prawicowa opozycja. *SF* uzupełniła polityczny krajobraz lewicy złożony z *DNA* oraz podupadłej na skutek rywalizacji z socjaldemokratami i wewnętrznych problemów proradzieckiej Komunistycznej Partii Norwegii (norw. *Norges Kommunistiske Parti, NKP*). Wierni Moskwie komuniści, którzy po II wojnie światowej, na fali zaangażowania w antyfaszystowski ruch oporu, mogli liczyć na 11,9% poparcia w wyborach parlamentarnych, w latach 60. byli już w odwrocie (w okresie 1961-1973 nie mieli reprezentacji w parlamencie).

Nie oznaczało to jednak upadku norweskiego ruchu komunistycznego. Wskutek przemian społeczno-politycznych kojarzonych ze studenckim i robotniczym buntom 1968 r., norweski komunizm zyskał nową odsłonę, tym razem zorientowaną na Chiny. Fascynacja maoizmem nie była charakterystyczna wyłącznie dla Norwegii – wynikała raczej z globalnego oddziaływania tego nurtu (por. Lovell 2019) – ale właśnie w tym kraju maoistom udało się zbudować ruch silnie oddziałujący na takie aspekty życia publicznego jak samorządy studenckie czy literatura (Delgado 2012, Drozdowska 2017). Matecznikiem ruchu maoistowskiego był Socjalistyczny Związek Młodzieży (norw. *Sosialistisk Ungdomsforbund, SUF*) założony w 1963 r. jako młodzieżówka *SF*. Na przestrzeni kilku lat *SUF* przeszedł drogę od partyjnej młodzieżówki do auto-

nomicznej organizacji, która w 1969 r. oficjalnie przyjęła doktrynę marksizmu-leninizmu-myśli Mao Zedonga, jak tytułowany był przez nich maoizm.

Celem tekstu jest analiza znaczenia obozów letnich w procesie radykalizacji *SUF* w latach 1967-1969, zakończonego rozłamem na linii *SUF-SF* w lutym 1969 r. Pierwszy obóz zorganizowany został w 1967 r. i wpisywał się w dłuższą tradycję lewicowych obozów młodzieżowych organizowanych m.in. przez socjaldemokratów na wyspie Utøya. Mowa zatem o trzech wydarzeniach, w których poszukiwać można zarówno przyczyn, jak i odzwierciedlenia radykalizacji organizacji, która na przestrzeni kilku lat odrzuciła drogę parlamentarną i wpisała w statut dążenie do obalenia kapitalizmu poprzez „przeprowadzenie rewolucji proletariackiej” (Statutter for *SUF(m-l)*, 1969). Artykuł oparty jest na źródłach dostępnych w Archiwum i Bibliotece Ruchu Robotniczego (norw. *Arbeiderbevegelsens Arkiv og Bibliotek, ARBARK*) w Oslo oraz internetowym projekcie archiwalnym „akp.no”. Wykorzystane materiały to m.in. programy obozów, gazetka obozowa „Revolusjonens Røst” (pol. Głos Rewolucji) oraz czasopismo wewnętrzne *SUF* „Bolsjevik” (pol. Bolszewik)¹.

Warto zaznaczyć, że charakter wykorzystanych źródeł różni się na przestrzeni lat, co nie stanowiło jednak przeszkody dla przeprowadzenia analizy. Dla 1967 r. dostępny jest wyłącznie program obozu, dla 1968 r. dostępny jest zarówno program, jak i obozowa gazetka referująca jego realizację, natomiast odtworzenie programu z 1969 r. było najłatwiejsze na podstawie wspomnianej gazetki oraz poobozowej relacji na łamach czasopisma „Bolsjevik”. W zgromadzonych materiałach archiwalnych znalazłem trzy alternatywne wersje programu z 1967 r., z których jedna towarzyszyła zaproszeniu na obóz, natomiast dwie pozostałe nie były datowane. Za finalną wersję uznałem jeden z niedatowanych druków w zasobach *ARBARK*, który był najbardziej rozbudowany, a także zawierał racjonalne politycznie rozwiązania, takie jak zaproszenie posła *SF* Finna Gustavsena na wiec wyborczy, a nie zwykłą pogadankę z młodzieżą, jak zostało to zapisane we wcześniejszej wersji. Ponadto identyfikacją graficzną zbliżony był on do oficjalnego programu następnego obozu. Materiały obozowe uzupełniłem komentarzami i wspomnieniami pojawiającymi się na łamach prasy oraz cytowanymi w późniejszych opracowaniach poświęconych norweskiemu maoizmowi. Zgromadzony korpus źródeł pozwolił na zbadanie najważniejszych aspektów miejsca i funkcji pierwszych obozów letnich w kilkuletnim procesie radykalizacji *SUF*.

Norweskie obozy polityczne nie były dotąd analizowane jako odrębne zjawisko. Ich wątek pokrótce pojawiał się w kontekście rozłamu *SUF-SF* oraz początków partii maoistowskiej (Seierstad 1984; Sjøli 2005). Kwestia obozowej rzeczywistości i funkcji pełnionych przez tę formę organizacji czasu nie doczekała się również usystematyzowanych badań poza Norwegią. Nie jest jednak zagadnieniem nieobec-

¹ Źródła do badań nad dziejami norweskich organizacji maoistowskich mają specyficzny charakter, manifestujący się w sporej liczbie niepodpisanych druków, anonimowych artykułów w wewnętrznych czasopismach itp. W związku z tym przyjąłem uproszczoną formę przypisów, których podstawą będą poszczególne wydania analizowanych czasopism, przy czym tytuł „Revolusjonens Røst” skrócony został do „RR”.

nym – pojawiła się m.in. w opracowaniu poświęconym amerykańskim komunistom (Mishler 1999), a także tekstach dotyczących syjonizmu (Kozłowska 2015) czy tradycji obozów w bloku socjalistycznym (Beger 2019). Artykuł ten stanowi zatem zarówno studium przypadku, jak i próbę rozwinięcia refleksji nad obozami letnimi jako narzędziem budowy organizacji politycznej.

Przyjęty termin „(polityczna) radykalizacja” wymaga wyjaśnienia. Nie wszystkie współczesne definicje radykalizacji, których użycie upowszechniło się po zamachach z 11 września 2001 r., pasują do kontekstu artykułu. Radykalizacja w epoce globalnego terroryzmu jest bowiem „drogą do terroryzmu, stopniowego zagłębiania się w ekstremizm, fundamentalizm, albo (...) ruchem w stronę usprawiedliwienia przemocy, a ostatecznie osobistego zaangażowania w nią” (Maskaliūnaitė 2015: 12). Również zdaniem Komisji Europejskiej radykalizacja to proces socjalizacji do ekstremizmu i aktów terroru (Tamże: 12). Norwescy maoiści, w przeciwieństwie do niektórych ich zagranicznych odpowiedników, nigdy nie posunęli się do akcji terrorystycznych. Przydatne stają się zatem bardziej generalizujące definicje, w których przemoc nie jest postrzegana jako nieunikniony efekt radykalizacji (Hafez i Mullins 2015, s. 960). Włoska politolożka D. della Porta przedstawia radykalizację jako „proces eskalacji od pozbawionych przemocy do coraz bardziej agresywnych repertuarów działania, który rozwija się poprzez złożony układ interakcji zachodzących w czasie” (D. della Porta 2018). Socjolog J. Mazurczak przywołuje m.in. definicję J. A. Spitaletty i Ch. Crosseta, w ramach której radykalizacja to „proces, w którym jednostka, grupa lub masa ludzi przechodzi transformację z uczestnictwa w procesie politycznym za pomocą legalnych metod do użycia lub popierania przemocy w celach politycznych” (Mazurczak 2020: 48). Na podstawie istniejących definicji Mazurczak charakteryzuje radykalizację jako proces zmiany przekonań, który w efekcie może „prowadzić niektóre jednostki do przemocy w celu politycznym (...), a także cechuje się odcho- dzeniem od demokratycznych zasad działalności politycznej” (Tamże: 49). P. McLaughlin omawia różne definicje radykalizmu, przedstawiając rewolucjonizm jako „staromodne określenie ekstremizmu”, który z kolei „od strony teoretycznej (...) jest związany z uproszczonym, dogmatycznym i reakcyjnym światopoglądem religijnym lub ideologicznym” (2012: 9-10), od strony praktycznej zaś „przyjmuje formę przemocową” (Tamże: 200). W omawianym przypadku to właśnie „rewolucyjność” i gotowość do zaangażowania w pozaparlamentarne metody zdobycia władzy jawi się jako ujęcie procesu radykalizacji². Poprzez radykalizację rozumiem zatem nabywanie radykalnych (rewolucyjnych) poglądów politycznych i konsolidację wspólnoty politycznej wokół idei podważającej zasady liberalnej demokracji (w tym przypadku – maoizmu). Jako taka stanowi ona zatem zarówno proces, jak i efekt. Mając na uwadze ograniczenia powyższych definicji poszukam raczej możliwości zbudowania teorii wynikającej z właściwości opisywanych wydarzeń.

² Należy jednak zaznaczyć, że w aktywizmie *SUF* sprzed przejścia na pozycje maoistowskie również było miejsce dla akcji wykraczających poza granice prawa, takich jak wtargnięcie na korty tenisowe w Madsrud w 1964 r.

1967 – ZABAWA W STARYM STYLU

Pierwszy obóz letni *SUF* odbył się w dniach 5-13 sierpnia 1967 r. w byłej bazie wojskowej Hove na wyspie Tromøya nieopodal Arendal w południowej Norwegii. Pomysł zorganizowania wydarzenia zgłosili działacze z okręgu Bryn/Hellerud zasiadający w Zarządzie Krajowym (Kolmannskog 2009, 28). Okręg ten, obejmujący zasięgiem wschodnie dzielnice Oslo, należał do najbardziej radykalnych w młodzieżowce. Z końcem 1965 r. grupa tamtejszych aktywistów zaczęła studiować teksty Mao Zedonga, na których wkrótce oparła swoją doktrynę. Rok później *SUF* w Bryn/Hellerud liczył ok. 100 członków, a maoizm stawał się popularny wśród szerszej grupy lokalnych aktywistów i powoli wykraczał poza granice stolicy.

Warto zwrócić uwagę na pochodzenie elity działaczy z Bryn/Hellerud i związany z nim kapitał kulturowy. Niejednokrotnie byli to potomkowie radykalnej inteligencji i przedwojennych działaczy związkowych, którzy skłaniając się raczej ku poglądom komunistycznym niż socjaldemokratycznym zostali zepchnięci na boczny tor po 1945 r. Jeden z liderów ruchu maoistowskiego pisał w autobiografii, że dostęp do literatury marksistowskiej był dla wielu z nich kwestią dokładnego przeszukania domowych bibliotek (Steigan 1985: 50). Można zatem powiedzieć, że promotorami myśli Mao Zedonga wśród młodych działaczy *SUF* nie były osoby przypadkowe w ruchu lewicowym. Od 1967 r. we współpracy z okręgiem zrzeszającym studentów Uniwersytetu w Oslo maoiści starali się zyskać wpływ na ogólnokrajowe struktury partii. Docelowym miejscem agitacji był organizowany jesienią doroczny Kongres Krajowy, ale zorganizowany w międzyczasie obóz stanowił nową i wygodną okazję do wymiany myśli wewnątrz organizacji.

Obóz rozpoczął się w sobotę 5 sierpnia wieczorem tanecznym i pieśniarskim (norw. *viseaften*) poprowadzonym m.in. przez Astri Luihn oraz Jona Arne Corella, znanego pieśniarza i autora politycznie zaangażowanych ballad. Również na drugi dzień aktywności zaplanowano tylko na wieczór – tym razem w programie pojawiły się pieśni, „wieczór z Brechtem” (wśród prowadzących znaleźli się aktorka Marit Bolling, pianista Finn Ludt oraz pisarz Georg Johannesen) i zakończony debatą wykład Johannesena o związkach poezji z polityką (ARBARK, *SUF*, Saksarkiv 1966-1973, *SUFs sommerleir Tromøya 1967*, program, s. 1-2)³.

Całodniowy program polityczny rozpoczął się w poniedziałek. Pierwszym poruszonym problemem było uchylanie się od służby wojskowej, element kampanii sprzeciwu wobec wojny w Wietnamie. W Norwegii, w której obowiązywał powszechny pobór, zabronione było wówczas tzw. polityczne uchylanie się od służby, a zatem odmowa wstąpienia do wojska motywowana niezgodą na norweską politykę międzynarodową, sojusze militarne itp. Część lewicy zaangażowana była w kampanię zakładającą m.in. prawne wsparcie dla obdżektorów. Chociaż akcja ta nie przybrała rozmiarów znanych z USA, skala zjawiska zwiększyła się na przełomie lat 60.

³ Harmonogram obozów w 1967 i 1968 r. zrekonstruowany został na podstawie programów zawartych w przypisach.

i 70. Liczba osób odmawiających służby z dowolnego powodu była szacowana na ok. 1000 osób w 1970 r., ale do połowy dekady wzrosła ponad dwukrotnie (Leraand, Børresen i Kristiansen 2022).

Na wieczór zaplanowano spotkanie z Øysteinem Pettersenem, korespondentem partyjnego czasopisma „Orientering” w Hawanie, o sytuacji w Ameryce Łacińskiej. Wtorkowe zajęcia zostały zorganizowane w większości przez gości ze Szwecji, którzy wprowadzili do debaty wątki azjatyckie – Jan Ingvar Løfstedt opowiedział o rewolucji kulturalnej na bazie wizyty delegatów maoizującej grupy *Clarté* w Chinach, natomiast związany z tą grupą Gunnar Bylin wygłosił wykład pt. „500 000 zamordowanych komunistów. Co się dzieje w Indonezji?”, oparty na wydanej przez niego w tym samym roku książce (1967). Na wieczór zaplanowano przyjemniejszy akcent w postaci występu kabaretu. Należy wspomnieć, że ruch maoistowski w Szwecji rozwinął się wcześniej i opierał się na doświadczonych działaczach partii komunistycznej, a ich kontakty z *SUF* stanowiły istotny czynnik radykalizujący norweską młodzieżówkę.

W środę działacz *SF* Kjell Bygstad przeprowadził szkolenie z agitacji wyborczej, po którym uczestnicy pojechali na akcje towarzyszące kampanii przed zaplanowanymi na wrzesień wyborami samorządowymi w regionie Arendal. Po obiedzie w programie znalazła się debata „*SF* i socjaldemokracja”, w której udział wzięli Bygstad i przewodniczący *SF* Knut Lofsnæs oraz reprezentujący szwedzkich delegatów Bylin. Dzień zwieńczyły tańce. Prawdopodobnie tego dnia doszło do debaty między reprezentującym okręg Bryn/Hellerud Tronem Øgrimem a nastawioną negatywnie wobec maoizmu grupą działaczy z Bergen, o której w biografii Øgrima wspomina Bo Brekke (71).

Czwartek rozpoczęto spotkaniem o szwedzkich protestach przeciwko wojnie w Wietnamie, poprowadzonym przez sztokholmskiego aktywistę Joya Benigha. Następnie znów wyruszono w teren, by ostatecznie spotkać się na partyjnym wiecu w Arendal, podczas którego przemawiał lider *SF* i poseł Finn Gustavsen. Na wieczór zaplanowano śpiewanie pieśni i recytację wierszy.

W piątek akcje polityczne ustąpiły miejsca seminariom o „pracy organizacyjno-politycznej”, które były kontynuowane w sobotę i niedzielę. Po obiedzie działacz *SF* i weteran antyfaszystowskiego ruchu oporu Torolv Solheim poprowadził wykład zatytułowany „Norwegia, EWG i Trzeci Świat”, który dotyczył geopolitycznych wizji socjalistów, ale był też aktualny w kontekście nieudanej próby dołączenia do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1967 r. Socjaliści odnosili się sceptycznie do pomysłów ekonomicznej integracji z Europą, których wyrazem były dwie próby akcesji do EWG podjęte wspólnie z Wielką Brytanią w latach 1961 i 1967. Trzecie podejście, w 1972 r., zakończyło się ogólnonarodową kampanią polityczną wokół referendum, w którym większość głosujących opowiedziała się przeciwko akcesji. Wieczorem na afisz wrócił Brecht, tym razem jednak w wydaniu praktycznym – odegrana została sztuka *Wyjątek i reguła*, a nad inscenizacją czuwali początkujący reżyser teatralny Klaus Hagerup (związany z okręgiem Bryn/Hellerud) i młoda aktorka Frøydis Armand. Warto zaznaczyć, że początkowo w programie wydrukowano w tym miejscu

„tańce”, które następnie skreślono, co może sugerować uzupełnianie programu przedsięwzięciami przygotowanymi przez grupę młodych radykałów.

Na sobotę przewidziano kontynuację seminarium, debatę poświęconą młodzieżowej polityce sprzeciwu w „burżuazyjnym społeczeństwie”, a także wieczór ze śpiewaniem pieśni przy ognisku i tańcami. Niedzielę rozpoczęto seminarium, po którym rozegrano finał rozgrywek piłkarskich między „rewolucjonistami” a „rewizjonistami”. Terminy te odnosiły się do sięgającego jeszcze XIX w. sporu w łonie marksizmu, który miał znaleźć odzwierciedlenie w semantyce ruchu maoistowskiego określającego się jako „antyrewizjonistyczny”, a zatem stojący na straży dogmatycznej interpretacji komunizmu rozwijanego przez Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina i Mao. Trudno natomiast ocenić, czy za nazwami drużyn stało coś więcej niż żartobliwa konwencja. Wieczorem połączono doświadczenia wcześniejszych dni – zaczęto go piknikiem i ogniskiem, a zakończono recytacjami, pieśniami i tańcami. Poniedziałek był dniem pożegnań i powrotów.

Zachowane źródła przedstawiają niewiele informacji o codziennym życiu obozowiczów w 1967 r. Wiadomo jednak, że ważnym elementem obozowej wymiany myśli stała się gazetka ścienna, na której uczestnicy mogli zamieszczać swoje przemyślenia zarówno indywidualnie, jak i grupowo, a także kontynuować werbalne debaty z poprzednich dni (RR 1968a, 10). W obozie wzięło udział ok. 200 osób, w tym goście z zaprzyjaźnionych organizacji z Danii oraz Szwecji. Udział w obozie kosztował 50 koron⁴, ale posiłki nie były wliczone w cenę. Organizacja na terenie dawnej bazy wojskowej zapewniała jednak dostęp do podstawowych udogodnień, takich jak bufet czy mały sklep. Program był stosunkowo luźny, spotkania zaczynały się o 11 albo 12, ale między nimi uczestnicy mieli dużo czasu wolnego, o ile nie poświęcano go na przeciągające się debaty. Wieczory wypełnione były różnicowanymi atrakcjami organizowanymi zarówno oddolnie, jak i z pomocą sympatyzujących z partią osób ze świata kultury i sztuki. Uwagę zwraca chaotyczna organizacja obozu, która jednak z czasem przybierała bardziej ścisłe ramy, czego odbiciem były zmiany w programie – w archiwach dostępne są znacznie mniej rozbudowane, wcześniejsze wersje obozowej rozpiski.

Formalnie pierwszy obóz był letnim zjazdem partyjnej młodzieżówki zorganizowanym „w starym stylu”. Stanowił okazję do poznania liderów *SF*, wzięcia udziału w kampanii wyborczej, a w pewnym sensie był również imprezą kulturalną czerpiącą z bogatej sieci partyjnych kontaktów. Jakkolwiek jednak obóz ten jawi się jako wakacyjna przygoda towarzyska z polityką w tle, to był też miejscem próby sił. Pomysł zorganizowania go wyszedł z maoizującego okręgu Bryn/Hellerud i niewątpliwie był motywowana poszukiwaniem miejsca do agitacji. Dominującą rolę w jego organizacji odegrali jeszcze politycy *SF*. Radykalna młodzież rzadko występowała w roli organizatorów, co miało jednak miejsce w przypadku zorganizowanego prawdopodobnie *ad hoc* wieczoru teatralnego. Warto jednak zauważyć, że w następnych latach bez

⁴ Według kalkulatora cen udostępnionego przez *Norges Bank* ówczesne 50 koron było równe 517 koronom w 2020 r.

żalu pożegnano się z owymi „partyjnymi” formami spędzania czasu. Należy również podkreślić, jak ważna dla późniejszego rozwoju wydarzeń była obecność szwedzkich delegatów, którzy nie tylko wprowadzili do debaty wątki dalekowschodnie, ale też byli jedynymi przedstawicielami maoizmu wśród referentów. W przeciwieństwie do *SF* i Gustavsena, organizacja *Clarté* i Gunnar Bylin nie zniknęli z programu w następnych latach.

Wagę pierwszego obozu najlepiej oddają późniejsze przemyślenia samych maoistów. Podsumowując drugi z obozów, działacze z Oppsal podkreślili, że „(...) dyscyplina była znacznie lepsza niż rok temu. Ludzie wyraźnie pokazali, że są na obozie politycznym, a nie jak w zeszłym roku, gdy niektórzy wzięli to za wakacje” („Bolsjevik” 1968, 39). W 1969 r. pisano natomiast: “(p)ierwszy obóz letni, (...) pomimo braku dyscypliny oraz słabej organizacji i przygotowania, był jedną z pierwszych okazji, by marksiści-leniniści z *SUF* mogli przedstawić swoje poglądy działaczom z całego kraju” („Bolsjevik” 1969, 1). W kontekście radykalizacji kluczowe wydaje się to, czego nie mogły uchwycić źródła pisane – godziny tańców, śpiewów i innych okazji do swobodnej wymiany myśli i zawierania znajomości. Przywilej ten, pozornie naturalny dla letnich obozów, był zresztą w następnych latach ograniczany przez organizatorów.

1968 – NA ROZSTAJU DRÓG

Rok później obóz został zorganizowany w dniach 4-11 sierpnia – ponownie na wyspie Tromøya. W międzyczasie w *SUF* rozwinęło się stronnictwo maoistowskie, określające się mianem marksistów-leninistów. Do wzrostu napięć doszło podczas kongresu *SUF* w 1967 r., co może wskazywać na sukces oddolnej, koleżeńskej agitacji maoistów podczas obozu. Delegaci przyjęli wówczas dwa stanowiska przygotowane przez radykałów z Bryn/Hellerud – pierwsze nawoływało do obrony dobrego imienia rewolucji kulturalnej przedstawianej „nieodpowiednio” przez komentatorów centrolewicowych dzienników, drugie zaś potępiało Izrael, który „w obecnej formie musi przestać istnieć” (*ARBARK*, *SUF*, Saksarkiv 1966-1973, *SUF*s 4. landsmøte 1967, Referat fra Sosialistisk Ungdomsforbunds 4. landsmøte 1967, 6-8). Wśród kongresowych stanowisk znalazła się również krytyka socjaldemokracji przygotowana przez grupę radykalizowanych studentów z Oslo. *SF* z Gustavsenem na czele starała się wpłynąć na wyniki wyborów do władz, co zakończyło się zwycięstwem popieranego przez partię kandydata Sigurda Allerna. Niemniej jednak w ciągu następnego roku, zwłaszcza zaś po powrocie z ogarniętej protestami Francji, Allern zaczął skłaniać się ku poglądom maoistów (Sjøli 2005, 28). Latem 1968 r. ich dominacja w partii stawała się wyraźna i w takich warunkach zorganizowany został drugi obóz letni.

Liczba uczestników obozu wynosiła ok. 300, co wymusiło podzielenie pory obiadowej na dwa terminy. Na wydarzenie ponownie zaproszono towarzyszy z Danii i Szwecji, a uczestnicy obozu mogli od razu zapisać się na podobną imprezę organizowaną przez *Clarté* (RR 1968c, 16). Nowością był druk wydanej w sześciu nume-

rach gazetki „Revolusjonens Røst”. Była ona przygotowywana w prosty sposób, jako maszynopis, w którym zamieszczono wizerunek „wielkiej piątki” (Marks, Engels, Lenin, Stalin oraz Mao) oraz czerwone gwiazdy na okładce.

Na łamach Głosu pojawiały się m.in. treści i omówienia wygłaszanych referatów i toczonych debat oraz raporty z działalności lokalnych okręgów *SUF*. Za krótkie komentarze bądź przerywniki służyły cytaty Mao, zaczerpnięte zarówno z „Czerwonej książeczki” jak i innych tekstów. Uczestnicy obozu byli regularnie zachęceni do studiowania myśli „największego marksisty naszych czasów” podbudowanej motywacyjnymi cytatami z przedmowy Lin Biao (Tamże: 8). Każdy numer zakończony był wierszem Rudolfa Nilsena, tworzącego w dwudziestoleciu międzywojennym komunistycznego poety i wieszca łączącego wiele pokoleń norweskich radykałów. Z jego twórczości zaczerpnięto również tytuł gazetki. Jej pięcioosobowa redakcja znalazła się w rękach radykałów – trzech z nich pochodziło ze wschodniego Oslo (okręgi Bryn/Hellerud i Manglerud), a dwóch z Bergen (RR 1968b: 18).

Obóz zaczął się w niedzielę wyborami komitetów organizacyjnych oraz przewodniczących poszczególnych domków, co wskazuje na bardziej skrupulatną organizację w porównaniu z poprzednim rokiem (Program og reglement 1968). Na wieczór zaplanowano ognisko i bliżej niesprecyzowaną „rozrywkę”. Poniedziałek rozpoczęto ponadprogramowymi studiami nad cytatami Mao Zedonga, które przeprowadzono w grupach zorganizowanych wokół „liderów” nadających kierunek dyskusjom (Tamże: 3). Właściwy program rozpoczęto debatą o związkowej polityce i strategii, do której wprowadzenie wygłosił Frank Baude, maoista i działacz związkowy z Göteborga, jeden z nielicznych robotników wśród prowadzących obozowe zajęcia. We wnioskach z otwierającej debaty zapisano „konieczność utworzenia marksistowsko-leninowskiej partii zdolnej stanąć na czele walki robotniczej” (RR 1968b: 5). Następnie wygłoszony został nieuwzględniony w programie referat o sytuacji radykalnego ruchu studenckiego w Szwecji w kontekście wydarzeń maja '68. Po obiedzie odbyła się debata zatytułowana „Partia rewolucyjna czy maszyna wyborcza?”⁵, w której głos zabrali m.in. ideowy przywódca maoistów Øgrim oraz przedstawiciel krytycznego wobec młodzieżowych radykałów skrzydła *SF* Berge Furre. Porozumienie między debatującymi stronami nie zostało osiągnięte. Furre argumentował za istotną rolą polityki parlamentarnej wskazując na brak zapotrzebowania na powstanie nowej partii marksistowsko-leninowskiej, natomiast uczestnicy obozu „z paroma wyjątkami” zgodzili się co do odrzucenia linii parlamentarnej. Relacja na łamach gazetki była daleka od obiektywnej, co zaobserwować można w takich detalach, jak użycie interpunkcji przy referowaniu poglądów Furre (wykrzyknik i podkreślenie odrzuconego przez obozowiczów twierdzenia o tym, że parlament stanowi centrum władzy), a także czasowników określających wypowiedzi debatujących – Furre „twierdził” pewne rzeczy, ale Øgrim „ustalał” fakty (Tamże: 9-10). Wśród wniosków z debaty zapisano potrzebę powołania rewolucyjnej

⁵ Warto zaznaczyć, że w latach 1967-1978 obywatele Norwegii nabywali prawa wyborcze w wieku 20 lat, natomiast pełnoletniość od 1969 r. uzyskiwali też w wieku 20 lat. Obniżenie tych kryteriów do 18 lat miało miejsce odpowiednio w 1978 i 1979 r.

partii robotniczej opartej na polityce kadrowej oraz nieuchronność rozłamu z *SF*, w której „nie istniało żadne lewicowe skrzydło” (Tamże: 10). Bojowe nastroje drugiego dnia obozu ukojono tradycyjnie ogniskiem i tańcami.

We wtorek zorganizowano spotkanie poświęcone „pracy antyimperialistycznej” prowadzone przez członków Komitetu Solidarnościowego dla Wietnamu (nor. *Solidaritetskomiteen for Vietnam, Solkom*) i Kampanii na Rzecz Wyjścia Norwegii z *NATO* (nor. *Kampanje Norge ut av NATO, KNUAN*) – organizacji, w których maoiści zyskiwali dominującą pozycję. Po południu przygotowano akcję agitacyjną, która następnego dnia przeprowadzona została w okolicach Arendal. Wieczorem obozowicze debatowali nad relacjami sztuki z polityką, po czym spotkali się przy ognisku. Debata przygotował m.in. Morten Falck, student związany z literackim czasopiśmie „Profil”, w którym maoiści zyskali wpływy pod koniec lat 60. Rok później Falck opublikował na łamach „Profilu” artykuł przekładający wizję literatury wygłoszoną przez Mao w Yan’an w 1942 r. na sytuację społeczną Norwegii postrzeganą przez maoistów (Strømskag 2008, 41). Wtorkowe dyskusje uzupełniono nieuwzględnionym w programie wykładem Benito Scocozzy, duńskiego maoisty i historyka, o sytuacji ruchu w Danii (RR 1968c: 7).

Następny dzień uczestnicy obozu spędzili na akcji terenowej, spotykając się w Arendal na obiedzie i seansie filmu *Pancernik Potiomkin*, który określony został mianem „optymistycznej sztuki socjalistycznej” (RR 1968d: 10). Tego roku nie odbywały się żadne wybory, więc akcje uliczne i wiec służyć miały promocji *SUF* i zaprzyjaźnionych organizacji. Młodzi maoiści postrzegali je jako okazję do przetestowania w praktyce tzw. linii masowej – koncepcji Mao dotyczącej współpracy partii komunistycznej z „masami”. Owo „wyjście w lud” miało na celu „analizę konkretnych warunków w miastach i wsiach regionu, w celu poznania ludowych pragnień i potrzeb”, ale także wyrobienie w sobie „miłości do ludu oraz uważnego wsłuchiwanie się w jego głos” (Tamże: 12). W ramach akcji rozdawali ulotki, chodząc również od drzwi do drzwi w poszukiwaniu mieszkańców gotowych włączyć się do ich działań. Na wiecu politycznym przemawiał jednak Bygstad, weteran *SF*, co następnego dnia zostało ostro skrytykowane na łamach gazetki. Krytyka nie ograniczyła się zresztą do postaci Bygstada. Zwracano uwagę na kiepską organizację wydarzenia, a przecież „akcja agitacyjna nie jest spotkaniem na świeżym powietrzu w obozie” (RR 1968d: 7). Inny głos zauważył, że w przygotowaniu akcji nie wzięto pod uwagę doświadczeń z poprzedniego roku i nie spisano adresów, pod którymi mieszkańcy odnieśli się przychylnie do idei *SUF* czy *Solkomu*.

Czwartek rozpoczęto debatą na temat „walki interesów w szkole” prowadzonej przez Tronda Lybæcka i Helge Øgrima, uczniów stołecznych szkół średnich. Jednym z głównych tematów była istniejąca od 1967 r. demokratyczna szkoła w Oslo, której ideę maoiści krytykowali wskazując na konieczność wywalczenia demokratycznego szkolnictwa w toku „wyzwolenia klasy robotniczej”, a nie tworzenia „małych demokratycznych wysp w niedemokratycznym społeczeństwie” (RR 1968e: 6). Wieczorem powrócił temat uchylania się od służby wojskowej, po czym zorganizowano wieczór recytatorski i pieśniarski oraz ognisko.

Pierwszym z piątkowych wydarzeń było seminarium poświęcone zagadnieniom organizacji okręgów, zakładające m.in. wymianę doświadczeń. Po obiedzie odbyła się debata zatytułowana po leninowsku „Państwo i rewolucja”, którą poprowadzić miał Bo Gustafsson, szwedzki ekonomista i jeden z liderów tamtejszego ruchu maoistowskiego. Za najważniejszy element dyskusji uznano kwestię demokratycznego centralizmu, znanego z państw komunistycznych stylu zarządzania, który *SUF* powoli oierało za swój cel (RR 1968f: 3). Termin ten miał wkrótce zdominować myślenie o organizacji norweskiego ruchu maoistowskiego. Demokratyczny centralizm z jednej strony zakładał miejsce dla wewnętrznej debaty i konsensualnego podejmowania decyzji realizowanych przez cały aktywny członkowski, z drugiej strony jednak jego cechą było podporządkowanie głosu mniejszości głosowi większości i zobowiązanie do powszechnej realizacji decyzji podejmowanych przez centralę. Istotnym składnikiem tej praktyki była również ścisła hierarchia oparta na ciałach i stanowiskach wybieranych w wyborach. Gustafsson wprowadził do debaty również wątek francuskiego Maja 1968, omawiając protesty w Nantes. Na wieczór zaplanowano natomiast występ grupy kabaretowej. Niedzielę rozpoczęto zawodami sportowymi, po obiedzie zaś zaplanowano dyskusję nad programem *SUF* i zakończenie obozu.

Na obozie ponownie zorganizowano gazetkę ścienną, na której toczono dyskusje uzupełniające treść spotkań i równoległe wobec nich. Nowością było otwarte wykorzystanie obozu do propagowania i omawiania materiałów na wrześniowy kongres – już w pierwszym numerze „Revolusjonens Røst” wydrukowana została propozycja programu *SUF*, a w drugim pojawiły się dokumenty programowe – wszystkie przygotowane przez środowisko maoistowskie (RR 1968a: 7). Dyskusja nad programem odbyła się natomiast w ostatnim dniu.

Uczestnicy obozu mogli zaopatrzyć się w kilkadziesiąt tytułów książek oferowanych w obozowej księgarni. Dominowały teksty „wielkiej piątki”, a „rozchwytywane były zwłaszcza pisma Stalina” (Tamże: 5). Ceny pojedynczych książek wahały się od kilku do kilkunastu koron, natomiast dzieła zebrane Mao w pięciu tomach można było kupić za 68,5 korony – uczestnicy płacili więc za nie więcej, niż za samą możliwość uczestnictwa w obozie rok wcześniej. Wśród dostępnej literatury znalazły się polskie akcenty, takie jak wyprzedane w pierwszy dzień tłumaczenie książki *Marks czy Sartre?* Adama Schaffa i pisma Róży Luksemburg, które zostały zamówione już po rozpoczęciu obozu. Na marginesie warto wspomnieć, że za okazaniem rachunku można było ubiegać się o zwrot 50% kosztów wydanych na literaturę związaną z „działalnością edukacyjną”. Ponadto do kupienia były druki i czasopisma wydawane przez okręgi *SUF* i zaprzyjaźnione organizacje z sąsiednich krajów.

Do obozowego programu dołączony został tym razem zbiór zasad i dobrych praktyk. Obok standardowych wezwań do regularnego sprzątania i zachowywania ciszy nocnej między 23:30 a 8:00 (wyznaczoną jako godzina pobudki) pojawił się kategoryczny zakaz nadużywania alkoholu, którego złamanie mogło skutkować wykluczeniem z obozu (Tamże: 4). Podczas ustalania zasad pojawiły się głosy za całkowitym zakazem picia alkoholu, który został odrzucony „przede wszystkim dlatego, że uczestnicy nie zostali o nim poinformowani przed przyjazdem” (Tamże). Była to

jednak realna opcja, która miała wrócić do dyskusji w następnych latach. Zarówno w programie, jak i w relacjach z obozu można wyczuć tendencję do zacieśniania dyscypliny – podczas pokazu filmowego w Arendal zaznaczono jasno, że „ci, którzy się spóźnią, nie wejdą na salę” (Program og reglement 1968: 1).

W ostatnim numerze obozowej gazetki pojawiły się dalsze wytyczne dotyczące zachowania na obozie, tym razem związane z pojawianiem się doniesień prasowych z obozu – komitet organizacyjny ogłosił, że „polityczne kwestie podejmowane na obozie są sprawą wewnętrzną”, a wnoszenie jakichkolwiek informacji jest niepożądane (RR 1968f: 8). Co więcej, we wtorek odnotowano „dwa przykłady kontrewolucyjnych prowokacji”, które jednak „były na tyle znane”, że nie opisano ich na łamach gazetki (RR 1968c: 3). Akty te utwierdziły jednak redakcję w przekonaniu o postrzeganiu *SUF* przez przeciwników politycznych jako „groźnej organizacji”. Istotnym wnioskiem płynącym z rozważań na temat prowokacji była konieczność zwarcia szyków zarówno poprzez dokładniejsze studiowanie myśli Mao, jak i wprowadzenie ostrzejszej dyscypliny na obozie oraz w codziennych działaniach *SUF*.

Za warstwę organizacyjną i merytoryczną obozu odpowiadali w większości działacze *SUF* z Oslo, którzy z czasem w większości związali się z ruchem maoistowskim. Partia była praktycznie nieobecna jako aktywny podmiot, stała się natomiast przedmiotem ataków. Bardzo widoczna była symbolika maoistowska, która zdominowała m.in. obozową gazetkę. W 1968 r. z programu prawie zupełnie zniknęły nazwiska związane z *SF* – z wyjątkiem krytykowanego wystąpienia Bygstada na wiecu w Arendal i zaproszonego do niekoniecznie równej debaty Furre, wśród referujących i debatujących przewijali się wyłącznie norwescy, szwedzcy i duńscy marksiści-leniniści (maoiści). Z perspektywy frakcji maoistowskiej obóz zachował funkcję agitacyjną, która była realizowana bardziej otwarcie, ale zyskał dodatkowo funkcję edukacyjną względem okręgów i regionów mniej zaawansowanych w studiach nad myślą Mao Zedonga⁶. Ważnym narzędziem stały się studia nad cytatami, które niczym na pierwszym obozie wprowadzone zostały zupełnie „oddolnie”. Ze strategicznego punktu widzenia istotna była organizacja obozu na miesiąc przed kongresem, co pozwalało na zasianie politycznego ziarna i ewentualne dopracowanie argumentacji przed kluczowym dla zmian organizacyjno-politycznych zjazdem. Jednocześnie obozy miały znaczną przewagę nad kongresami. Pozwalały one na całotygodniową agitację i tworzenie więzi wykraczających poza politykę. Kongres to natomiast wydarzenie krótkie i niezwykle intensywne, które co prawda może stanowić przestrzeń debaty, ale przede wszystkim pełni funkcję fizycznego i wizerunkowego zwieńczenia uprzednich prac i dyskusji. Z tego względu to właśnie drugi obóz letni pozwolił na „osiągnięcie jedności co do tego, że klasa robotnicza musi być prowadzona przez rewolucyjną partię”,

⁶ Nie należy przy tym sądzić, że obozy zaspokajały wyłącznie potrzeby stołecznych radykałów, którzy zyskiwali wpływ na zmanipulowanych towarzyszy z prowincji. W obozowych dyskusjach „pojawiały się pytania, które wcześniej nie były dyskutowane poza Oslo i Akershus, Bergen i paroma innymi miejscami” (RR 1968b, 3). Maoizm stawał się popularny w wielu częściach kraju i u progu lat 70. stał się czymś więcej niż fanaberią stołecznej młodzieży.

czemu pomogło wystąpienie Szweda Baude (RR 1968b: 5). Debata Furre z Ogrimem pogłębiająca animozje na linii *SUF-SF* nie mogłaby zyskać takiego wpływu na organizację w żadnym innym miejscu, a na kongresie byłaby wręcz niemożliwa. Obozowe dyskusje sprawiły też, że „*SUF* jako organizacja przeszedł przez rozłam z *SF* zjednoczony oraz wzmocniony ideologicznie i politycznie” („Bolsjewik” 1969: 1). Świadczy to o tym, że członkowie *SUF* mieli świadomość znaczenia obozów, a także postrzegali je jako istotny środek do wzmacniania i budowy organizacji.

Należy również zwrócić uwagę na zacieśnianie ram organizacyjnych obozu przejawiające się m.in. w organizacji struktur wewnętrznych i rozpisanie regulaminów (choć te nie były jeszcze sformułowane w pełni według linii radykałów). Kluczową innowacją było wprowadzenie drukowanej gazetki obozowej, która od początku zdominowana była przez frakcję marksistowsko-leninowską. Gdy maoiści zyskiwali własne organy i wpływ na program, przestali potrzebować „obozu dyskusyjnego”. Znaczącym zmianom uległ również program kulturalny, który został podporządkowany ideologii, a lewicujących pieśniarzy zastąpiono wspomnianą „optymistyczną sztuką socjalistyczną” (RR 1968d: 10). Rolę animatorów życia kulturalnego przejęli maoiści, którzy nie tylko posiadali własną grupę teatralną, ale też coraz aktywniej wchodzili w świat literatury. Obóz był już nie tylko miejscem wakacyjnego odpoczynku i luźnych pogawędek. Przypominał raczej przyspieszony kurs obowiązujących trendów, które stołeczna awangarda starała się przekazać regionom. Niemniej jednak wciąż istniały napięcia między maoistowską agitacją a oficjalnym programem – w tym ostatnim nie pojawiły się studia nad cytatami Mao, które ostatecznie stały się integralną częścią obozowych aktywności. Drugi obóz został określony mianem „obozu pracy politycznej” (norw. *politisk arbeidsleir*)⁷, co zrealizowane zostało nie tylko poprzez skupienie na wewnętrznych sprawach organizacji, ale także obecność proponowanej przez radykałów platformy politycznej jako przedmiotu dyskusji w trakcie całego obozu (RR 1968a: 4).

1969 – REWOLUCYJNY OBÓZ SZKOLENIOWY

Na przełomie lat 1968/69 doszło do wydarzeń, które zadecydowały o rozłamie na linii *SF – SUF*. Ostatecznie doszło do niego na lutym kongresie partii, podczas którego przyjęto propozycję Furre dopuszczającą tworzenie struktur młodzieżowych równoległych wobec *SUF* (Seierstad 1984: 155). Radykałowie uznali ten gest za wykluczenie ich z organizacji i wymaszerowali z sali, co z czasem urosło do rangi jednego z mitów założycielskich. Tym samym rozłam stał się faktem, a liderzy *SUF* mogli przystąpić do zakładania pierwszej organizacji maoistowskiej w kraju, co zakończyli na wrześniowym kongresie.

Tradycyjnie już ważnym przystankiem na drodze do krajowego zjazdu był obóz letni, na którym spotkał się m.in. Komitet Organizacyjny przygotowujący transforma-

⁷ W pozytywnym rozumieniu związanym raczej z angielskim *workcamp* niż *labour camp*.

cję *SUF*. Jego przebieg można odtworzyć na podstawie podsumowującego numeru „Bolsjevika”, czterech udostępnionych numerów „Revolusjonens Røst” oraz materiałów obozowych, natomiast w dostępnych archiwach nie udało się znaleźć samego programu. Liczba uczestników obozu przekroczyła 400. Podobnie jak w poprzednich latach, zaproszono gości zagranicznych, wydłużając ich listę o zaprzyjaźnione organizacje z Finlandii i Francji („Bolsjevik” 1969, 1). Lokalizacja nie uległa zmianie.

Podstawową zmianą w programie było rozpoczęcie każdego dnia od półtoragodzinnych studiów nad cytatami Mao Zedonga. Spotkania te, realizowane w 37 grupach warsztatowych (Tamże: 2), składały się nie tylko z analizy tzw. Czerwonej Książeczki, ale również lektury dłuższych tekstów „Wielkiego Sternika”. Pełniły one rolę wprowadzenia do tematyki poruszanej w danym dniu i jako takie musiały być starannie przygotowane przez „doświadczonych towarzyszy”. Zawołanie „(s)tawiaj myśl Mao Zedonga na pierwszym miejscu we wszystkich dziedzinach” stało się oficjalnym hasłem obozu (RR 1969a: 3).

W porównaniu do lat poprzednich tematyka spotkań również uległa zmianie – w większości dotyczyły one bowiem bieżącej działalności *SUF*. W poniedziałek zorganizowano dyskusję o miejscu agitacji i propagandy w działaniach *SUF* w oparciu o leninowski rozdział tych dwóch praktyk na całościowy wymiar propagandy i hasłowy charakter agitacji. Następnie Szwed Nils Holmberg wygłosił wykład na temat istoty rewizjonizmu, który stanowił wstęp do dalszej debaty (poruszyło m.in. kwestię ustosunkowania się do Fidela Castro) (RR 1969c: 21). Wtorek rozpoczęło referatem Helge Øgrima o „głównych zadaniach w pracy (tj. agitacji – M.G.) szkolnej”. Kolejne spotkanie dotyczyło edukacji wewnętrznej, która miała być prowadzona w duchu maoistowskim według ustaleń konferencji ogólnokrajowej przeprowadzonej po lutowym zerwaniu z *SF*. W tym samym dniu na agendę powrócił dawny wątek odmawiania służby wojskowej.

W środę tradycyjnie przystąpiono do agitacji terenowej w regionie Arendal, która tym razem trwała również w czwartek. Jednym z głównych celów stał się kolportaż założonego w 1969 r. czasopisma „Klassekampen” (pol. Walka klas), które miało stać się głównym organem propagandowym ruchu. Kolportowano je w miejscach pracy oraz metodą *door-to-door*. Oprócz tego rozdawano ulotki i rozmawiano z mieszkańcami, a cały dzień został podsumowany w ramach dyskusji dzień później. Następnie przeprowadzone zostało wewnętrzne spotkanie o opozycji w związkach zawodowych, w ramach którego wyświetlono film o Maju 68 we Francji (później krytykowany za pozytywne przedstawienie trockistów i anarchistów, a także brak norweskich napisów) („Bolsjevik” 1969: 28). Wieczorem na otwartym spotkaniu w Arendal wystawiono autorską sztukę teatralną, w treści której skrytykowano socjaldemokratyczne związki zawodowe i przedstawiono wizję oddolnej organizacji skutecznych strajków robotniczych. Spektakl zwieńczono debatą, w której udział wzięli również goście spoza *SUF*, w tym lokalni działacze *SF* oraz proradzieckiej *NKP* (Tamże: 15).

Piątek upłynął pod znakiem rozważań na temat „partii rewolucyjnej”. Konkluzją płynącą z dyskusji była konieczność przeprowadzenia „ofensywy ideologicznej”

w celu osiągnięcia „jedności w ramach myśli Mao Zedonga” (RR 1969c: 12). Podstawą dalszych działań miały być studia teoretyczne. Deklarowana rewolucyjność partii nie przekładała się zatem na gotowość do podjęcia działań opartych na politycznej przemocy. Ważnym wzorem i źródłem inspiracji były doświadczenia szwedzkich towarzyszy, którzy brali udział w dyskusji jako autorzy referatów wprowadzających i raportów ze swoich własnych działań. Tematami kolejnego etapu dyskusji stały się natomiast demokratyczny centralizm oraz rewolucyjna dyscyplina – metody przyjęte jeszcze podczas kongresu w 1968 r. Ta ostatnia, oparta na „rewolucyjnej czujności”, była ściśle związana z postępującym zamykaniem organizacji na świat zewnętrzny i doszukiwaniem się wszędzie agentów i wrogów. W działaniach wewnętrznych zaczęto natomiast dostrzegać „odchylenia” w postaci biurokratyzmu, krytycyzmu i rozumianej po maoistowsku „ultrademokracji”, a zatem żądania, by decyzje polityczne dyskutować i podejmować oddolnie zamiast podążać za linią wytyczoną przez centralę (Tamże: 11).

Tematem przewodnim ostatniego dnia stało się tworzenie frontów politycznych – metoda przyjęta i realizowana przez maoistów w latach 1969-1973, zakładająca współtworzenie z innymi podmiotami szerokich inicjatyw skupionych wokół pojedynczych spraw. Dzięki temu, w oparciu o przedwojenną tradycję frontów ludowych, możliwe było współtworzenie różnych inicjatyw powstających w ramach zatomizowanego protestu lat 60. Ponadto podczas obozu zrealizowane zostały mniejsze spotkania poświęcone m.in. pracom agitacyjnym w poszczególnych rodzajach szkół. Okazję do zreferowania postępow markszizmu-leninizmu w swoich krajach mieli natomiast goście z zagranicy.

Wiele obozowych praktyk zostało powtórzonych, ale np. z księgarni znikły niemal wszystkie tytuły niezwiązane bezpośrednio z maoizmem (z wyjątkiem publikacji Róży Luksemburg *Byłam, jestem, będę*). Można się było za to zaopatrzyć w śpiewnik, który obejmował utwory z wielu krajów i epok. Wśród pieśni dominowała „Międzynarodówka”, śpiewano też zagraniczne klasyki takie jak „Bandiera Rossa” czy „Einheitsfrontslid”. Niektóre z nich przełożono na norweski – w ojczystym języku śpiewano m.in. „Marsylianekę” i wietnamski hymn „Giãi phông”. Sięgano do radykalnych klasyków norweskiej literatury, takich jak Nilsen, Nils Collett Vogt i Arne Paasche Aasen. Repertuar wykraczał poza klasyczne pieśni polityczne, obejmując również twórczość Pete’a Seegera i Joan Baez. Ponadto śpiewano wiele pieśni norweskich, zarówno historycznych, jak i skomponowanych w latach 60. (*ARBARK, SUF*, Saksarkiv 1966-1973, *SUF sangbok*).

W 1969 r. zmianie uległa forma „Revolusjonens Røst”, który od pierwszego numeru zawierał znaczną liczbę tekstów „klasyków” kosztem tekstów pisanych przez uczestników obozu. Wielka piątka odpowiadała obozowiczom nie tylko „co robić”, ale też „jak zwalczać błędne tendencje w naszej partii” (RR 1969c: 10). Nie zniknęły jednak materiały obozowe, takie jak sprawozdania z referatów i debat. Podobnie jak rok wcześniej, na łamach gazetki opublikowane zostały uchwały na zbliżający się kongres, a jednym z dyskutowanych tematów stało się dodanie do nazwy *SUF* członu „(marksiści-leniniści)”, który w krajach skandynawskich odróżniał lewicę maoistow-

ska od lewicy proradzieckiej. Ważną metodą debaty ponownie stała się gazetka ścienna. W realiach napiętego i podzielonego na wiele symultanicznych paneli programu umożliwiała ona przedłużenie debat. Dyskutowano m.in. o polityce związkowej, sztuce rewolucyjnej, a także o problemie „inflacji pojęcia faszyzmu” („Bolsjewisik” 1969: 31). Gazetka pozwalała również na przekazywanie informacji przygotowujących grunt pod wrześniowy kongres, takich jak propozycja zmiany nazwy organizacji na *SUF(m-l)*. Na łamach gazetki pojawiła się też ostra reakcja na łamanie wprowadzonego na obozie zakazu robienia zdjęć, której autor zauważył, że „chodzenie po obozie i fotografowanie grup i pojedynczych osób jest może nawet bardziej niebezpieczne niż wywieszanie list z nazwiskami na ścianach korytarzy (...)” (Tamże: 34).

Stałą cechą obozu stawała się zatem konspiracja powodowana postępującą anty-zpiegowską paranoją skłaniającą maoistów m.in. do anonimizacji publikowanych tekstów⁸. Lektura wyciągów z gazetki opublikowanych na łamach czasopisma „Bolsjewisik” pozwala też uchwycić rosnącą popularność krytyki i samokrytyki składanych zarówno przez pojedynczych członków *SUF*, ale również dotyczących praktyk organizacyjnych (jeden z dyskutantów zwrócił uwagę na zbyt mało miejsca na krytykę obozu w programie). Samokrytyka mogła mieć wiele źródeł – jeden ze znanych przykładów dotyczył „liberalnego stylu pracy” w Komitecie Organizacyjnym (RR 1969c: 8).

W materiałach rzuca się w oczy dalsze „zamykanie” obozu, które ocierało się o wzorowaną na wojennych doświadczeniach chińskiego komunizmu militaryzację. Przejawiała się ona w tekstach artykułów czerpiących z wojskowych tradycji i terminologii maoizmu, a także w praktykach, takich jak obowiązkowa obecność na warsztatach i sesjach plenarnych. W obozowej retoryce pojawiło się również pojęcie „kadr”, które w latach 70. miało zdominować myślenie o aktywie członkowskim organizacji maoistowskich. Fronty i wojny stały się ważnym elementem maoistowskiej semantyki, ale równie istotne było poczucie zagrożenia działaniami wrogich agentów, mających czyhać na zgubione obozowe gazetki. O sprawach wewnętrznych zabroniono „rozmawiać w kawiarniach” (RR 1969b: 15), a idea działania w konspiracji znalazła wkrótce przełożenie na praktykę organizacyjną *SUF(m-l)*, którego członkowie dostali polecenia m.in. wypierania się członkostwa w organizacji czy noszenia jakichkolwiek jej symboli.

Na trzecim obozie powtórzono i dopracowano wiele uznanych za skuteczne praktyk sprzed roku. Obóz przypominał przyspieszone szkolenie kadr, które w ciągu miesiąca miały dokonać oficjalnej transformacji *SUF*. Partia, z którą kilka miesięcy wcześniej zerwano, była fizycznie nieobecna. W ogniu krytyki znaleźli się już nie tylko norwescy socjaliści i socjaldemokraci, ale również nieprawomyślni uczestnicy francuskiego buntu z maja 1968 r. „Obóz pracy politycznej” przekształcony został w swoistą kuźnię rewolucjonistów. Na uwagę zasługuje większy udział tekstów

⁸ Po latach okazało się, że owa paranoja nie była bezpodstawna – inwigilacja organizacji lewicowych była rozpowszechnioną praktyką działania służb w powojennej Norwegii, co w latach 90. ujawniła tzw. komisja Lunda.

i cytatów Mao czy Stalina w obozowej gazetce – komunistyczne ikony miały odtań wyznaczać kierunki myślenia, a wszelkie odstępstwa od myśli maoistowskiej były niepożądane. Wśród zagadnień wewnętrznych pojawiały się już nie tylko pomysły i perspektywy, ale również wizje wprowadzenia dyscypliny, samokrytyki i zapowiedź zwrotu w kierunku autorytarnym. Kulturalny aspekt trzeciego obozu ponownie realizowany był przez marksistów-leninistów, którzy tym razem oferowali nie tylko grę w grupie teatralnej, ale również szukali obozowiczów potrafiących malować plakaty czy karykatury. Sztuka miała już nie tylko być rewolucyjna, ale również służyć rewolucji i sprawie *SUF*.

Symbolem procesu „radykalizacji do maoizmu” było wpisanie codziennych studiów na cytatach z Mao do programu obozu. Jednocześnie partyjna awangarda zdawała sobie sprawę, że poza obozami ich zdolność do wdrażania własnej myśli politycznej w regionach jest ograniczona. Obóz miał zatem co najmniej dwójką rolę. Z jednej strony miał zaszczerpić chęć do prowadzenia owych studiów, z drugiej strony był okazją do przekazania wiedzy ludziom, którzy mogli organizować podobne studia w swoich okręgach. W perspektywie przekrojowej warto spojrzeć również na rolę dni agitacji terenowej, która ewoluowała z partyjnej kampanii wyborczej w trening maoistowskich relacji partii z ludem. Problemy podczas dni agitacyjnych były tożsame z pragnieniami i ograniczeniami organizacji. Z jednej strony poszukiwano wcieleń w życie „linii masowej” i „wyjścia w lud”, z drugiej borykano się z licznymi problemami obnażającymi brak doświadczenia młodych komunistów. W poobozowym podsumowaniu zauważono, że „(g)łównym celem tegorocznego obozu letniego było zatem przygotowanie członków *SUF* do jak najlepszej pracy na rzecz budowy partii komunistycznej mogącej przewodzić w rewolucyjnej walce klasy robotniczej w Norwegii oraz uczynienie z *SUF* rewolucyjnego związku norweskiego klasy robotniczej” („Bolsjevik” 1969: 1).

KONKLUZJE

Radykalizująca rola obozów została dostrzeżona i zrozumiana nie tylko przez młodych radykałów, ale również przez polityków *SF*, którzy początkowo byli na nie zapraszani. W wypowiedzi medialnej z lutego 1969 r. jeden z liderów *SF*, obecny na pierwszym obozie Lofsnes, zauważał, że „(o)bozy letnie *SUF* są miejscami ostrej indoktrynacji. Dopóki nie poznałem rezultatów tego typu obozów, nigdy nie rozumiałem pojęcia prania mózgu. Uczestnicy wyjeżdżają z obozu i są przebudzeni, że tak powiem, religijnie nawróceni. Widziałem, jak młodzież zmienia swoją osobowość w krótkim czasie”. (Sjøli 2005: 232)

W ciągu trzech lat członkowie tej samej organizacji trzykrotnie spotkali się w tej samej lokalizacji, uczestnicząc w wydarzeniach o zmieniającym się charakterze. Analizowany proces można określić mianem politycznej radykalizacji, dającej się zaobserwować w dwóch elementach obozowej rzeczywistości: treści oraz formie. Radykalizacja treści związana była z sukcesami marksistów-leninistów, którzy już w 1968 r.

zyskali wśród działaczy *SUF* poparcie dla idei budowy partii rewolucyjnej. Prześwawanie tej idei, w praktyce tożsame z zerwaniem z partią-matką, było możliwe dzięki kilku czynnikom. Aktywność i zorganizowanie grupy z Bryn/Hellerud zostały połączone z autorytetem starszych maoistów ze Szwecji. Razem trafiły one na podatny grunt młodzieżowego buntu końca lat 60., który w Norwegii przejawiał się m.in. zdominowanymi przez maoistów protestami przeciwko *NATO* i wojnie wietnamskiej. Ważne były również relacje interpersonalne, które są jednak trudne do uchwycenia w procesie analizy dokumentów archiwalnych. Wszystko to złożyło się na popularność nowej idei – promowanego rewolucją kulturalną maoizmu, który przed 1969 r. pozwolił na wykształcenie nowego politycznego i organizacyjnego charakteru *SUF*.

Radykalizacja formy była procesem zamykania organizacji na świat zewnętrzny i narzucania dyscypliny opartej na wzorcach radzieckiego i chińskiego komunizmu. Na obozach przejawiała się ona przejściem od luźnego i chaotycznie zorganizowanego letniego zjazdu pod auspicjami partii do zmilitaryzowanego i zamkniętego na świat zewnętrzny miejsca eksperymentów z praktykami „rewolucyjnej dyscypliny”.

Z rozważenia roli i miejsca obozów letnich w procesie politycznej radykalizacji *SUF* płyną trzy wnioski. Po pierwsze, obozy były miejscem wymiany myśli i doświadczeń pomiędzy frakcją radykalną i jej sympatykami a regionami. Środowisko z Bryn/Hellerud było nie tylko liczne i dobrze zorganizowane. Posiadało również kapitał kulturowy, który w obozowych realiach mógł znaleźć szybkie przełożenie na myśl całej organizacji. Bez doświadczeń trzech obozów proces ten byłby ograniczony do debaty w wewnętrznych czasopismach oraz podczas sporadycznych spotkań ogólnokrajowych.

Po drugie, udział w organizacji obozów pozwolił maoistom z Bryn/Hellerud na wyparcie działaczy partyjnych i zajęcie miejsca w awangardzie *SUF*. Ponownie kluczowy był obóz z 1968 r., podczas którego Furre został symbolicznie pokonany w debacie z Øgrimem, za którym stała szersza publika. Proces ten nie pozostał bez reakcji, na co wskazuje m.in. zaangażowanie Gustavsena w prześwawanie swojego kandydata w wyborach na przewodniczącego *SUF* po pierwszym obozie. Poszlaka ta świadczy również o istotnych wpływach maoizującego środowiska już podczas pierwszego zjazdu.

Po trzecie, obozy stanowiły okazję do wywierania wpływu na organizację na miesiąc przed dorocznymi kongresami. W praktyce pozwalały one na przygotowanie scenariusza kongresów, na co wskazują niewielkie różnice między dokumentami dyskutowanymi na obozach w 1968 i 1969 r. a przegłosowanymi później stanowiskami. Były one zatem skutecznym środkiem agitacji wewnątrz organizacji politycznej. W tym konkretnym przypadku efektem tego procesu była radykalizacja, chociaż w szerszym odniesieniu nie stanowi ona jedyne go możliwego scenariusza.

Podsumowując, uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że obozy letnie zostały wykorzystane przez frakcję maoistowską w *SUF* jako narzędzie służące do transmisji swoich poglądów na szersze grono działaczy. Obozy integracyjno-szkoleniowe w krótkim czasie stały się dla nich punktem wyjścia do przekonania organizacji o konieczności porzucenia ścieżki parlamentarnej i przejścia na pozycje rewolucyjne.

Pierwszy z nich miał jeszcze charakter oddolny i spontaniczny, dwa następne pozwoliły natomiast na przekazywanie idei mniej zaawansowanemu aktywowi z prowincji. Obozy stanowiły swoiste rewolucyjne laboratorium. Ich analiza nie odpowiada na pytanie o korzenie samej radykalizacji do maoizmu – tej należałoby szukać w historii intelektualnej grup takich jak okręg Bryn/Hellerud – ale ukazuje obozy jako metodę wywierania wpływu i radykalizacji organizacji jako całości.

Bibliografia

Dokumenty archiwalne:

ARBARK, SUF, Saksarkiv 1966-1973, SUF sangbok.

ARBARK, SUF, Saksarkiv 1966-1973, SUFs 4. landsmøte 1967, Referat fra Sosialistisk Ungdomsforbunds 4. landsmøte 1967, s. 6-8.

ARBARK, SUF, Saksarkiv 1966-1973, SUFs sommerleir Tromøya 1967, program, s. 1-2.

Program og reglement for SUFs sommerleir, Hove, Tromøya 4.–11. august (1968). W: ml-historie – et prosjekt fra Forvaltningsorgan for AKPs partihistorie, dostęp przez <https://akp.no/ml-historie/pdf/sommerleir/index.html> dnia 12.04.2022.

Statutter for SUF(m-l). (1969). W: *Statutter for Sosialistisk Ungdomsforbund (m-l) og andre viktige vedtak fra SUF(m-l)s 6. landsmøte*, Oslo 1969, s. 7.

Czasopisma

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968a) 01/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968b) 02/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968c) 03/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968d) 04/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968e) 05/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1968f) 06/1968

„Revolusjonens Røst“ (RR 1969a) 01/1969

„Revolusjonens Røst“ (RR 1969b) 03/1969

„Revolusjonens Røst“ (RR 1969c) 06/1969

„Revolusjonens Røst“ (RR 1969d) 07/1969

„Bolsjevik“ (1968) 02/1968

„Bolsjevik“ (1969) 07/19

Dostęp przez <https://akp.no/> dnia 13.04.2022.

Artykuły i opracowania

Mishler P., (1999), *Raising Reds. The Young Pioneers, Radical Summer Camps, and Communist Political Culture in the United States*, Nowy Jork

Kozłowska M., (2015), *Wandering Jews: camping culture and Jewish socialist youth in interwar Poland*, „Jewish Culture and History”, Vol. 16/2015, Issue 3: 242-253, DOI: <https://doi.org/10.1080/1462169X.2015.1120004>

- Beger K., (2019), *The Artek camp for Young Pioneers and the many faces of socialist internationalism*, Pedersen S.-B., Noack Ch. (red.) *Tourism and Travel during the Cold War: Negotiating Tourist Experiences across the Iron Curtain*, Routledge
- Brekke B. (2015). *Tron Øgrim: det revolusjonære fyrverkeri*, Oslo
- Delgado A. P., (2012). *Rød Front i Det Norske Studentersamfund. 1970-1980*, praca magisterska, Uniwersytet w Oslo, <https://www.duo.uio.no/handle/10852/34551>
- della Porta D., (2018), *Radicalization: A Relational Perspective*, „Annual Review of Political Science” Vol. 21/2018: 461-474, DOI: <https://doi.org/10.1146/annurev-polisci-042716-102314>
- Drozdowska K., (2017). *Towarzysz Stalin, czyli rodzina Nordby – norweski ruch maoistowski i jego wpływ na kulturę*, „Kultura i Polityka: zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie” 21/2017: 47-57.
- Hafez M., Mullins C., (2015) *The Radicalization Puzzle: A Theoretical Synthesis of Empirical Approaches to Homegrown Extremism*, „Studies in Conflict & Terrorism” 38:11, 958-975, DOI: 10.1080/1057610X.2015.1051375
- Kolmannskog H., (2009), *Ideologisk leiarskap i den norske ml-rørsla. Det umogleges kunst 1965–1980*, praca magisterska, Uniwersytet w Oslo 2009, <https://www.duo.uio.no/handle/10852/23516>
- Leraand D., Børresen J., Kristiansen I. S., (2022) *militærnekting*, „Store norske leksikon“, ostatnia aktualizacja dn. 17.07.2022, <https://snl.no/milit%C3%A6rnekting>
- Lovell J., (2019) *Maoism: A Global History*, e-book, Nowy Jork
- Maskaliūnaitė A. (2015). *Exploring the Theories of Radicalization*, „International Studies. Interdisciplinary Political and Cultural Journal” Vol. 17, No. 1/2015: 9-26, DOI: <https://doi.org/10.1515/ipcj-2015-0002>
- Mazurczak J., (2020), *Radykalizacja jako proces prowadzący do ekstremizmu i terroryzmu*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2020, 21(2): 45-73, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/maes/article/view/5815>
- McLaughlin P., (2012), *Radicalism: A Philosophical Study*, Springer
- Seierstad D., (1984), *Bruddet mellom Sosialistisk Folkeparti og Sosialistisk Ungdomsforbund*, „Arbeiderhistorie” 1/1984, s. 139-165, https://www.arbark.no/Arbeiderhistorie/Arbeiderhistorie_1984_01.htm
- Sejersted F., (2011). *The Age of Social Democracy. Norway and Sweden in the Twentieth Century*, Princeton
- Sjøli H.P., (2005), *Mao, min Mao. Historien om AKPs vekst og fall*, Oslo
- Steigan P., (1985) *På den himmelske freds plass. Om m-l-bevegelsen i Norge*, Oslo
- Strømshag I. L., (2008), *Litteratur i kampen. Ml-bevegelsens litteraturpolitikk 1968-1980*, praca magisterska, Uniwersytet w Oslo 2008, <https://www.duo.uio.no/handle/10852/23716>

Mgr Michał Gęsiarz, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych (micges@amu.edu.pl)

Słowa kluczowe: radykalizacja, obozy letnie, polityka młodzieżowa, maoizm, rok 1968

Keywords: radicalisation, summer camps, youth politics, Maoism, year 1968

ABSTRACT

The aim of this article is to examine the influence of summer camps on the radicalization process of the Socialist Youth League, which resulted in the founding of the first Maoist organization in Norway in 1969. The three camps, held in August 1967-69, have so far been only marginally present in research on the Maoist movement and have never been the subject of specific analysis. Meanwhile, the camps, organized a month before the annual congresses, appear as a convenient tool to influence the organization and develop possible ways of radical agitation. The camp proceedings and the way they were utilized can provide important information on the backstory of the Maoist faction's successes in the League, as they were organized on the initiative of Maoist radicals and their form and place in the life of the organization were an important component in the „Maoisation” of the entire organization. Moreover, they can be seen as a mirror reflecting the process of radicalization itself.

My main sources were the programs, documents and newspapers distributed at the camps, as well as later reflections and evaluations published in internal journals. In order to analyze the place and role of the camps in the process of „radicalization”, I used a combination of different conceptualizations of radicalization, which allowed to frame the problem within the context of the political rebellion of the 1960s.

The conclusions of the analysis will expand knowledge of this specific phenomenon in the political history of Norway and contribute to the debate on the processes of acquisition of radical views by youth organizations.